

POSTANOWIENIE

Dnia 27 czerwca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Gierszon

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 27 czerwca 2019 r.,

sprawy Z. P.

w przedmiocie odszkodowania i zadośćuczynienia na podstawie art. 8 ust. 4 ustawy o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego

z powodu kasacji wniesionej przez pełnomocnika wnioskodawcy

od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 7 marca 2019 r., sygn. akt II AKa (...),

zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w S.

z dnia 22 października 2018 r., sygn. akt III Ko (...),

postanowił:

1) oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;

2) obciążyć Z. P. kosztami sądowymi za postępowanie kasacyjne.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 22 października 2018 r. wydanym w sprawie III Ko (...) Sąd Okręgowy w S. na podstawie art. 8 ust. 4 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz. U. nr 34 z 1991 r., poz. 149 z późn. zm.):

1. zasądził na rzecz Z. P. od Skarbu Państwa, tytułem zadośćuczynienia, ponad kwoty zasądzone wcześniej z tego tytułu, kwotę 165 000,00 zł, za niesłuszne

wykonanie wyroku Wojskowego Sądu Garnizonowego w S. z dnia 17 marca 1983 r., sygn. akt Sg. W. (...);

2. zasądził na rzecz Z. P. od Skarbu Państwa, tytułem odszkodowania, ponad kwotę zasądzoną wcześniej z tego tytułu, kwotę 67.816,20 zł.;
3. w pozostałej części wnioszek oddalił.

Apelację w zakresie pkt 3 wyroku wniosła pełnomocnik wnioskodawcy, w której zarzuciła temu orzeczeniu:

1. obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 8 ust. 1 w zw. z art. 8 ust. 4 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (dalej nazywaną: ustawą lutową) w zw. z art. 445 § 1 k.c. poprzez błędne ich zastosowanie skutkujące uznaniem, że w okolicznościach niniejszej sprawy, że sumą odpowiednią uzupełniającego zadośćuczynienia (ponad dotychczas zasądzone) za krzywdę doznaną przez Z. P. na skutek niesłusznego pozbawienia go wolności od dnia 27 sierpnia 1982 r. do dnia 14 lipca 1983 r jest kwota 165.000 zł.;
2. obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 359 § 1 w zw. z art. 455 k.c., poprzez ich niezastosowanie skutkujące oddaleniem wniosku Z. P. o zasądzenie na jego rzecz odsetek ustawowych za opóźnienie od zasądzzonego zadośćuczynienia i odszkodowania od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.

Nadto apelację od wyroku Sądu Okręgowego w S. wniósł także, na niekorzyść wnioskodawcy, prokurator, który zarzucił:

obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia, mianowicie art. 321 § 1 k.p.c. w zw. z art. 558 k.p.k. w zw. z art. 8 ust. 3 ustawy lutowej poprzez zasądzenie na rzecz wnioskodawcy tytułem odszkodowania kwoty przekraczającej jego żądanie tj. kwoty 67.816.20 zł, zamiast kwoty 64.424 zł.

Apelację pełnomocnika wnioskodawcy oraz prokuratora rozpoznał w dniu 7 marca 2019 r Sąd Apelacyjny w (...), który wydanym w tym dniu wyrokiem:

- I. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że w pkt. 2 jego części rozstrzygającej wysokość zasądzzonego na rzecz Z. P. od Skarbu Państwa odszkodowania obniżył do kwoty 64.424 zł, zaś pkt 1 części rozstrzygającej po słowach „sygn.

akt Sg.W (...)” uzupełnił o zwrot: „wraz z ustawowymi odsetkami od daty uprawomocnienia się wyroku”;

II. w pozostałym zakresie wyrok utrzymał w mocy.

Kasację od tego wyroku Sądu Apelacyjnego wniosła pełnomocnik wnioskodawcy, która zaskarżyła to orzeczenie w całości. Pomimo to skarżąca podniosła jedynie zarzuty dotyczące pkt II wyroku Sądu II instancji, w którym utrzymano wyrok Sądu I instancji w mocy.

Zarzuciła bowiem:

rażące i mające istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku naruszenie prawa procesowego i materialnego, tj.:

- 1) obrazę przepisu art. 8 ust. 1 w zw. z art. 8 ust. 4 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz.U. z 2018 r., poz. 2099) w zw. z art. 445 § 1 k.c., poprzez jego błędną interpretację polegającą na przyjęciu, iż bezpodstawne pozbawienie wolności w związku z represjami byłej władzy komunistycznej i jej organów wobec skarżącego na rzecz prowadzonej przez niego działalności niepodległościowej nie powinno być wyższe od tego przyznawanego dla osób niesłusznie skazanych lub tymczasowo aresztowanych pod zarzutem pospolitych przestępstw przy tzw. „pomyłce sądowej” i przez uznanie, iż przyznana kwota 165.000,00 zł za niesłuszne wykonanie wyroku Wojskowego Sądu Garnizonowego w S. z dnia 17 marca 1983 r., sygn. akt: Sg.W. (...) oraz traktowania skarżącego w sposób poniżający godność ludzką, zawierający cechy pogardy i tortur za działalność niepodległościową traktowaną jako nielegalną, stanowi wystarczające zadośćuczynienie;
- 2) obrazę przepisu art. 8 ust. 1 w zw. z art. 8 ust. 4 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz. U. z 2018, poz. 2099) w zw. z art. 445 § 1 k.c., poprzez ich błędną wykładnię i zasądzenie niewspółmiernie niskiej — w stosunku do rozmiaru krzywdy doznanej przez Z. P. — kwoty zadośćuczynienia, podczas gdy całokształt okoliczności sprawy, tj. przyczyny zatrzymania, okoliczności przetrzymywania, warunki przebywania w

Zakładzie Karnym w G., represje, tortury, skala maltretowania, jakich doświadczył Z. P. w trakcie przebywania w warunkach izolacji, wpływ izolacji na jego stan zdrowia - przemawiają za zasądzeniem dalszej kwoty zadośćuczynienia.

Na podstawie art. 537 § 1 k.p.k., **skarżący wniósł o** uchylenie zaskarżonego wyroku w całości oraz poprzedzającego go wyroku Sądu Okręgowego w S. z dnia 22 października 2018 roku, sygn. akt: III Ko (...) i zasądzenie dalszej dochodzonej kwoty zadośćuczynienia, tj. 479.000,00 zł.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Okrękowej w S. wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Radca prawna – autorka kasacji wniesionej na rzecz wnioskodawcy w piśmie procesowym z dnia 23 maja 2019 r. „podtrzymała kasację” i wniosła o nieuwzględnienie wniosku prokuratora.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest oczywiście bezzasadna.

Przyczyny takiej jej oceny wynikają przede wszystkim z nierespektowania przez skarżącą tych przepisów ustawy karnej procesowej, które określają przedmiot zaskarżenia kasacji (art. 519 k.p.k.), czy jedynie dopuszczalne jej podstawy (art. 523 § 1 k.p.k.). Autorka nie dostrzega także funkcji kasacji i najwyraźniej utożsamia ją ze zwykłym środkiem odwoławczym. Tymczasem kasacja jako nadzwyczajny środek odwoławczy przysługujący – co do zasady – od prawomocnego wyroku sądu odwoławczego kończące postępowanie – nie inicjuje kolejnej kontroli instancyjnej. Służy wyłącznie do wyeliminowania z obrotu prawnego takich orzeczeń, które z racji na rangę uchybień, którymi są one dotknięte, nie powinny w nim funkcjonować. Stąd podstawy kasacji są ściśle określone. Obok uchybień wskazanych w art. 439 k.p.k., może je stanowić tylko-porównywalne z nimi swoją doniosłością - „inne rażące naruszenie prawa, które mogło mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku” (art. 523 § 1 k.p.k.). To skarżący ma wykazać, iż takie uchybienia *in concreto* zaistniały. Oczywiście jest zatem, iż zarzut błędu w ustaleniach faktycznych nie jest dopuszczalny w kasacji. Tak wtedy jak jako taki jest podnoszony, jak i wówczas, gdy dla obejścia wspomnianych ustawowych ograniczeń przyjmuje – jak to ma miejsce

w rozpoznawanej kasacji – błędnie nazwaną, z punktu widzenia jego treści, postać zarzutu obrazy prawa materialnego.

Pamiętać też trzeba i o tym, że sąd kasacyjny, zgodnie z brzmieniem art. 536 k.p.k., rozpoznaje kasacje tylko w granicach zaskarżenia i podniesionych zarzutów. Przewidziane w tym przepisie trzy wyjątki od tej reguły *in concreto* nie zaistniały, co oznacza, że Sąd Najwyższy był jedynie uprawniony do tego by rozpoznać zarzuty pełnomocnika wnioskodawcy w takim kształcie, w jakim je w kasacji sformułowano.

Odnosząc zatem te rozważania wprost do wniesionej na rzecz wnioskodawcy kasacji zauważyć należy, iż Sąd II instancji nie dokonywał zmiany w wyroku Sądu I instancji w przedmiocie wysokości zasądzzonego zadośćuczynienia, skoro w tym zakresie wyrok ten utrzymał w mocy. Stąd też uprawnione jest twierdzenie, że zarzuty sformułowane w kasacji (z racji wskazanej ich podstawy prawnej i treści) odnoszą się do wyroku Sądu I instancji, a nie wyroku Sądu Odwoławczego. Naruszają zatem podstawową zasadę postępowania kasacyjnego, stanowiąca o tym, że przedmiotem zaskarżenia kasacji jest wyrok sądu odwoławczego wydany po dokonanej kontroli instancyjnej orzeczenia Sądu *meriti* (art. 519 k.p.k.). Oczywiście można i w kasacji wytykać uchybienia wyrokowi Sądu I instancji, ale by takie zarzuty były skuteczne należy wykazać (stosowną argumentacją i przywołaniem naruszonych przepisów), iż te uchybienia przeniknęły do wyroku Sądu odwoławczego, np. w wyniku nieprzeprowadzonej w sposób wymagany ustawą kontroli odwoławczej. Skarżąca nie wymieniła jednak żadnych przepisów postępowania karnego, które zostały naruszone przy rozpoznawaniu apelacji wniesionej na rzecz wnioskodawcy przez jego pełnomocnika. Tym samym - w ślad za tak sformułowanymi zarzutami – uznać należy, iż kasacja ta jako skierowana w istocie do wyroku Sądu I instancji stanowi w tej sprawie środek, który ma doprowadzić do ponownej kontroli apelacyjnej, co nie jest – jak to już dostrzeżono – dopuszczalne.

Skarżąca nie uwzględniła też i tego, że w postępowaniu kasacyjnym zarzut niewłaściwego ustalenia kwoty zadośćuczynienia może być skuteczny tylko wtedy, gdy zaskarżony wyrok w sposób oczywisty narusza zasady ustalenia tej sumy pieniężnej, a więc gdy uwzględniono niewłaściwie lub też nie uwzględniono

właściwych elementów mających istotne znaczenie dla określenia wysokości zadośćuczynienia - a tak przecież nie jest w ocenianym przypadku, czego dowodzi treść uzasadnień wyroków Sądów obydwu instancji.

W ramach kontroli kasacyjnej nie jest natomiast możliwe wkraczanie w sferę swobodnego uznania sędziowskiego (por. wyroki Sądu Najwyższego z: 7 czerwca 2018 r., II KK 433/17, LEX nr 2509593; 4 listopada 2016 r., II KK 182/16, LEX nr 2162808).

Niezależnie od przedstawionych stwierdzeń zauważyć wypada, że podniesione w kasacji przez pełnomocnika wnioskodawcy zarzuty naruszenia art. 8 ust. 1 w zw. z art. 8 ust. 4 ustawy lutowej pokrywają się z zarzutem pierwszym apelacji wniesionej na rzecz wnioskodawcy.

Skarżąca podniosła bowiem, że zasądzona kwota zadośćuczynienia jest zbyt niska. W jej ocenie kwota 165 000 zł zadośćuczynienia ponad kwotę wcześniej zasądzoną (61 237 700 zł przed denominacją, zasądzone w 1994 r. jako łączna kwota odszkodowania i zadośćuczynienia), to zadośćuczynienie symboliczne, które nie odzwierciedla doznanej przez wnioskodawcę krzywdy i nie prowadzi do jej zrekompensowania. Tak postawione (opisane) i uzasadnione zarzuty stanowią więc – też w kasacji niedopuszczalne – zarzuty błędu w ustaleniach faktycznych, skoro wprost te dokonane w zakresie ustalenia wysokości należnego wnioskodawcy (ponad już mu w 1994 r. przyznane) zadośćuczynienie podważają.

Tylko w celu wykazania i oczywistej nietrafności merytorycznej tej argumentacji dalej odnotować należy, iż Sąd II instancji odniósł się do wspomnianego zarzutu apelacji pełnomocnika wnioskodawcy na s. 5 - 15 uzasadnienia wyroku. Stwierdził przede wszystkim, że zarzut naruszenia przepisów tzw. ustawy rehabilitacyjnej to w istocie zarzut błędu w ustaleniach faktycznych. Podkreślił, że wymienione przepisy ustawy dają podstawę do zasądzenia zadośćuczynienia i odszkodowania tylko za krzywdę lub szkodę wynikłą z decyzji o pozbawienia wolności. Niewątpliwie wnioskodawca doznawał także represji nie wynikających z pozbawienia wolności, ale z jego działalności opozycyjnej. Nie mogą być one jednak zrekompensowane zasądzonym zadośćuczynieniem. W sprawie nie zostało wykazane, że wnioskodawca stracił pracę w związku z pozbawieniem wolności, ani że późniejsze niepowodzenia w jej znalezieniu

wynikały z jego wcześniejszego skazania i pozbawienia wolności. Nie został także wykazany związek między pozbawieniem wolności wnioskodawcy a jego dolegliwościami zdrowotnymi. Nawet jeśli doznał on określonego uszczerbku na zdrowiu wskutek zachowań funkcjonariuszy określonych służb, to miało to miejsce po opuszczeniu zakładu karnego.

Poza tym zadośćuczynienie odnosząc się do rozmiaru doznanych cierpień musi jednocześnie uwzględniać aktualne stosunki majątkowe społeczeństwa i wysokość przeciętnej stopy życiowej. Tymczasem w badanej sprawie sformułowano żądanie zasądzenia kwoty 4.000 zł za każdy dzień tymczasowego aresztowania. Przyznać należy rację Sądowi II instancji, że jest to kwota zbyt wygórowana. Z tym stanowiskiem należy się zgodzić, bowiem zgodnie z wykładnią art. 445 k.c. dokonywaną w orzecznictwie Sądu Najwyższego zadośćuczynienie nie może być źródłem nieuzasadnionego wzbogacenia (wyrok SN z dnia 30 stycznia 2004, I CK 131/03, OSNC 2005, nr 2, poz. 40). Przyznane dodatkowe zadośćuczynienie w wysokości 165 000 zł nie jest kwotą symboliczną i stanowić będzie odczuwalną dla wnioskodawcy rekompensatę za doznaną krzywdę wynikającą z pozbawienia wolności.

W kasacji podniesiono, że Sąd II instancji dopuścił się naruszenia wymienionych w zarzucie przepisów poprzez przyjęcie, że zasądzone na rzecz wnioskodawcy zadośćuczynienie nie powinno być wyższe niż zasądzane na rzecz osób niesłusznie tymczasowo aresztowanych lub skazanych za tzw. pospolite przestępstwa. Lektura uzasadnienia Sądu II instancji prowadzi jednak do wniosku, że Sąd wcale nie przyjął takiego założenia. Trafnie stwierdził, że konieczna jest indywidualna ocena każdego przypadku oraz porównał wysokość zasądzzonego na rzecz wnioskodawcy zadośćuczynienia z innymi zasądzonymi. Dla porównania nie posłużył się jednak sprawą osoby pozbawionej wolności za przestępstwa pospolite, ale osoby odbywającej karę w warunkach zbliżonych do wnioskodawcy. W badanej sprawie została przyjęta wysokość zadośćuczynienia 5-krotnie wyższa za miesiąc pozbawienia wolności niż w sprawie, w której zapadł wyrok Sądu Okręgowego w Białymstoku z dnia 6 listopada 2013 r., III Ko [...] /13. Odnosząc się natomiast do porównywanych przez pełnomocnika wnioskodawcy kwot zasądzonych w innych sprawach, to zwrócić należy uwagę, że w niektórych

przypadkach nie można zastosować prostego przelicznika czasu na dzień pozbawienia wolności - dla uzyskania realnej rekompensaty doznanej krzywdy istnieje możliwość przyjęcia wyższego przelicznika za dzień pozbawienia wolności, czy kilka godzin. Poza tym bez wiedzy na temat innych okoliczności pozbawienia wolności niż tylko jego czas trudno porównywać wielkość doznanej krzywdy przez osobę pozbawioną wolności i adekwatność do tej krzywdy zasądzonego zadośćuczynienia.

Mając wszystkie te okoliczności na względzie uznano oczywistą bezzasadność kasacji pełnomocnika wnioskodawcy.

Na koniec odnotować też należy, iż sformułowany w kasacji wniosek jest sprzeczny z regulacją zawartą w art. 537 k.p.k., określającą rodzaje rozstrzygnięć zapadłych po rozpoznaniu kasacji przez Sąd Najwyższy.

Wbrew propozycji pełnomocnika wnioskodawcy Sąd Najwyższy nie mógł – niezależnie od wykazanego już wyżej braku podstaw do uwzględnienia kasacji – wydać postulowanego przez nią orzeczenia reformatoryjnego.

Orzeczenie o kosztach uzasadnia treść art.637a k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k.